

Dr Daniel K. Darko, Listy więzienne, Sesja 24, Zarządzanie Wielką Tajemnicą, List do Efezjan 3

© 2024 Dan Darko i Ted Hildebrandt

To jest dr Dan Darko w jego serii wykładów na temat Prison Epistles. To sesja 24, Stewardship of the Great Mystery, Ephesians 3.

Witamy ponownie w naszej serii Biblical Studies. To była wspaniała okazja, aby spędzić z wami ten czas, przyglądając się Prison Epistles.

Jak zapewne zauważyłeś w naszej dotychczasowej rozmowie, właśnie skończyliśmy rozdział 2 Listu do Efezjan w naszej ostatniej godzinie dyskusji. Teraz przechodzimy do rozdziału 3, a w rozdziale 3, jak zauważyłeś, nazywam wersety od 1 do 13: Zarządzanie Wielką Tajemnicą. Na początku tego rozdziału Paweł zamierza wyłożyć język, który wcześniej zasugerował na temat tajemnicy Chrystusa.

Tajemnica, którą będzie argumentował Paweł, właśnie się rozwija. Ta tajemnica jest tak ściśle związana z dyskusją, którą odbyliśmy na temat jedności w ciele Chrystusa, co nazwałem nową wspólnotą. W języku Pawła być może powinniśmy przeczytać tekst, abyśmy mogli zacząć go rozpakowywać.

Przyjrzyjmy się zatem rozdziałowi 3, werseom od 1 do 13. Dlatego ja, Paweł, więzień Chrystusa Jezusa, za was, pogan – bo zapewne słyszeliście o szafarstwie łaski Bożej, która została mi dana względem was – zwróćcie uwagę na słowo szafarstwo, ponieważ będę musiał wyjaśnić, co ono oznacza, w jaki sposób tajemnica została mi objawiona.

Jak napisałem krótko, kiedy to czytasz, możesz dostrzec moje zrozumienie tajemnicy Chrystusa, która nie była znana synom ludzkim w innych pokoleniach, jak teraz została objawiona jego świętym apostołom i prorokom przez Ducha. Tajemnica polega na tym, że poganie są współdziedzicami, członkami tego samego ciała i uczestnikami lub współuczestnikami obietnicy w Chrystusie Jezusie przez ewangelię. Spośród nich stałem się sługą według daru łaski Bożej, która została mi dana przez działanie Jego mocy.

Mnie, choć jestem najmniejszy ze wszystkich świętych, została dana ta łaska, abym zwiastował poganom niezgłębione bogactwo Chrystusa i abym wyjawiał wszystkim, czym jest plan tajemnicy ukrytej od wieków w Bogu, który wszystko stworzył, aby teraz wieloraka mądrość Boża przez Kościół stała się znana zwierzchnościom i władzom w miejscach niebieskich. Stało się to według odwiecznego postanowienia, które wykonał w Chrystusie Jezusie, Panu naszym, w którym mamy śmiałość i dostęp z ufnością przez wiarę w niego. Dlatego proszę was, abyście nie upadli na duchu z powodu tego, co cierpię dla was, co jest waszą chwałą.

Tajemnica, zarządzanie wielką tajemnicą. Chciałbym zająć się tymi 13 wersetami, przyglądając się im i dzieląc je na trzy sesje. Najpierw przyjrzymy się części tej tajemnicy z wersetów od 1 do 7, objawieniu tajemnicy.

W objawieniu tajemnicy, przyjrzymy się, jak Paweł wyjaśnia, w jaki sposób ta tajemnica została mu objawiona. Po drugie, przyjrzymy się szafarstwu i temu, co ono pociąga za sobą. I po trzecie, krótko przyjrzymy się wersetowi 13, w jaki sposób Paweł łączy to ze swoim cierpieniem i troską kościoła o niego.

Najpierw pozwólcie mi zacząć od wyjaśnienia słowa, które jest tłumaczone jako tajemnica. Paweł użył tego słowa gdzie indziej lub użył jego odpowiednika gdzie indziej. Greckie słowo, które jest tutaj użyte, jest słowem, które tradycyjnie ma swoje korzenie w sposobie zarządzania gospodarstwami domowymi.

Czasami używa się go, aby odzwierciedlić sposób, w jaki głowa rodziny lub jego żona zarządzają sprawami gospodarstwa domowego. Czasami również słowo to jest używane w odniesieniu do głowy rodziny, zwłaszcza bogatej osoby, która migruje lub przeprowadza się w inne miejsce i powierza innej osobie zarządzanie sprawami swojego gospodarstwa domowego. Osoba, która zarządza tymi sprawami gospodarstwa domowego, otrzymuje zadanie takiego zarządzania gospodarstwem domowym.

Gdybyś znał grekę, zauważyłbyś, że nawet rdzeń tego konkretnego słowa ma w sobie element house. Jego siostrzane słowo, jeśli miałbym tak powiedzieć, jest słowem, z którego wywodzi się słowo economics w języku angielskim, aby móc zrozumieć, jak przebiega zarządzanie gospodarstwem domowym. Paweł używa tego czasami, aby pokazać, jak rozumie swoją pracę w odniesieniu do Boga, że Bóg powierzył mu odpowiedzialność za wykonanie ważnej pracy, a zatem oczekuje się od niego, że zda sprawę z tak ważnej pracy.

Steward to uprzywilejowana pozycja. To nie tylko proste zadanie. Steward może zarządzać i administrować sprawami domowymi z niewolnikami i wszystkim, co dzieje się w domu. Steward może również tym zarządzać.

Tak to ujmuje werset 13. Z tego powodu, Paweł, który jest więźniem Chrystusa Jezusa w imieniu was, pogan, zakładając, że słyszeliście o szafarstwie łaski Bożej, która została mi dana dla was, nawet w więzieniu, Paweł mówi, że przyjmuje swoją rolę szafarza, nie szafarza niczego, ale szafarza łaski Bożej. Czy pamiętacie rozdział 2, gdzie podkreślał łaskę Bożą? Powiedział również, że szafarstwo jest mu dane przez czytelników lub wierzących w Efezie i jego okolicach.

Pozwólcie mi po prostu trochę rozwinąć różne sposoby rozumienia tego słowa. Paweł czasami używa słowa stewardship, greckiego oikonomia, jako administracja lub

administracja jego urzędu apostołskiego w sposób, w jaki wyjaśniłem to wcześniej, aby pokazać czytelnikom, że rozumie swoje zadanie jako ktoś, komu powierzono zadanie do wykonania. Czasami również Paweł używa go w sposób, w jaki prawdopodobnie użyje go głowa rodziny, w którym kwestią sporną jest administracja świata przez Boga lub zbawienie.

W tym sensie sam Bóg jest najwyższą głową zarządzającą swoim własnym stworzeniem. Pomyśl o gospodarstwie domowym i głowie gospodarstwa domowego i o tym, jak gospodarstwo domowe zarządza lub jak gospodarstwo domowe deleguje zarządzanie gospodarstwem domowym komuś innemu. To jest obraz, który powinien przyjść na myśl, gdy myślisz o tym teście.

Teraz, gdy rozumiesz, co oznacza szafarstwo, zacznijmy dyskusję na temat tego, jak ta tajemnica została objawiona temu szafarzowi. Paweł będzie wielokrotnie mówił o tej tajemnicy, więc ważne jest, abyś zrozumiał, co się tu dzieje. Objawienie tajemnicy, Paweł jest pionierem i szafarzem łaski Bożej i to jemu została objawiona tajemnica.

Zwróć uwagę na bierne wyrażenie tutaj. Paweł mówi, że nie odkrył tej tajemnicy sam. W tym, co nazywamy greckim wyrażeniem boski bierny, Paweł pisze, że otrzymał to objawienie.

Innymi słowy, boski agent, być może Bóg, objawił mu tę tajemnicę. Zobaczymy, jak później wyjaśni swoją niegodność, gdy poproszono go, aby był tym, kto zajmie się tą tajemnicą lub ją ujawni reszcie świata. Paweł to rozumie.

To, co mu się objawia, jest rzeczywiście wspaniałe. Treść zmienia życie. Przemienia społeczeństwa i różne grupy etniczne.

Jeśli pamiętacie koniec rozdziału 2, jak omawialiśmy w poprzednim wykładzie, zwróciłem waszą uwagę na to, jak Paweł stwierdza w Chrystusie, że te dwie grupy, Żydzi i poganie, stały się jedną. Jest coś w tej jedności, o czym Paweł opowie nam więcej w odniesieniu do tajemnicy. Tajemnica była ukryta przed poprzednimi pokoleniami, a Paweł ma przywilej, że była ukryta przed wieloma innymi w przeszłości, a teraz jest mu to wiadome.

Jakież to błogosławieństwo. A jednak, jakież to zaszczyt. Treść tajemnicy jest teraz ujawniana.

Tak, jemu, Pawłowi, ale teraz jest to również objawiane apostołom i prorokom przez Ducha. Może powinienem się tu zatrzymać, aby to wyjaśnić. Apostołów i proroków należy tutaj rozumieć w świetle Nowego Testamentu.

Czasami studenci myślą odniesienia do proroków z prorokami Starego Testamentu. W naszym Nowym Testamencie wydaje się, że mamy niuanse dotyczące proroków,

proroków Starego Testamentu, gdy natrafiamy na frazę, prorocy i prawo. Zaczynamy dostrzegać, że w większości przypadków będzie to miało niuanse Starego Testamentu.

Tutaj Paweł odnosi się do apostołów Jezusa Chrystusa i być może do ludzi, którzy otrzymali dar prorocstwa. Może powinienem wyjaśnić coś na temat daru prorocstwa. We współczesnym charyzmatycznym języku prorok przychodzi i przepowiada przyszłość.

A czasami nazywam to niepokojącym. Nie wiem, co myślisz. Niektórzy z tych proroków powiedzieli rzeczy, które budzą zdziwienie: dlaczego Bóg miałby komuś o tym powiedzieć? Podam ci przykład.

Opowiedziano mi o proroku, który mówił o kobiecie w zgromadzeniu i jej bieliźnie, kolorze bielizny i czym ona jest, i zaczął opisywać wiele innych rzeczy. Zastanawiałem się, co to jest. To nie jest rodzaj proroka, o którym pisze List do Efezjan, ani to, o czym mówię tutaj.

Prorocstwo, zasadniczo, zarówno w Starym, jak i Nowym Testamencie, jest przepowiadaniem lub przepowiadaniem. Prorok, jako posłaniec Boga, obdarzony i upoważniony do tego, opowiada ludziom to, co Bóg mu lub jej objawił. A czasami wiąże się to z pewnymi cechami predykcyjnymi dla ludzi.

W Nowym Testamencie, jak znajdujemy w Efezjan, Rzymianach i 1 Koryntian, prorok otrzymuje dar od Ducha Świętego, aby przepowiadać, często mówić o tym, co Bóg mu daje. Mogą mieć elementy predykcyjne, ale Paweł w 1 Koryntian 12 i 14 jest bardzo zaniepokojony nadużywaniem i niewłaściwym używaniem prorocstw i wyjaśnia to. Tutaj w Efezjanach Paweł zwraca naszą uwagę na podstawy tego, jak Bóg objawiał tajemnicę, o której mówi apostołom i prorokom.

Aby prawdziwa istota ewangelii Pana Jezusa Chrystusa została ujawniona światu. Uważajcie na fałszywych proroków, ponieważ oni istnieją. Paweł tego nie popiera.

I tutaj, wspominając ich jako ludzi, którzy otrzymali tajemnicę, w żaden sposób nie sugerujesz, abyś poszedł do niektórych z tych proroków dzisiaj, których nazywam wątpliwymi prorokami, aby pozwolić im użyć swoich sztuczek na tobie. Prawdziwa tajemnica zostanie wyjaśniona w miarę jak będziemy kontynuować to studium. Tajemnica nie była taka nowa.

Paweł powiedział, że napisał o tym krótko. Uczni często zadawali pytanie, co oznacza „napisz o tym krótko”? Czy to oznacza, że wysłał list wcześniej? Czy też oznacza, że kościół w Efezie miał okazję przeczytać Kolosan? Gdzie wspomina również o tajemnicy. Wszystko wskazuje na to, że argument coraz bardziej przechyla

się w stronę faktu, że Paweł wspomina o tajemnicy w rozdziale 1 i nie rozwija tego tematu.

Więc jest bardzo prawdopodobne, że to właśnie o tym mówi. Tajemnicą, jak dalej wyjaśnia, jest zjednoczenie Żydów i pogan. Pamiętajcie rozdział 2, kiedy powiedział, że nie są już obcymi ani przybyszami, ale członkami domu Bożego.

Paweł powiedział, że jest to coś, czego nie znały wszystkie pokolenia w przeszłości. Że Bóg w Chrystusie zjednoczy Żydów i pogan i objawi swoją moc nie tylko światu, że w świecie, w którym podziały etniczno-rasowe mogą tworzyć niepotrzebne napięcia, ludzie z tych różnych grup mogą się zjednoczyć i dzielić się społecznością i jednym dziedzictwem, a wszyscy mogą dzielić się tym uczestnictwem w ciele Chrystusa. Paweł powiedział, że to tajemnica.

To tajemnica, która nie została ujawniona, ale została ujawniona. Innymi słowy, jedność, o której mówił w rozdziale 2, w wersach 11 do 22, jest istotną częścią dzieła Bożego w dzisiejszej historii ludzkości. Jeśli pamiętasz, kiedy rozmawialiśmy o rozdziale 1, wersecie 10, przypomniałem ci, jak Paweł pisze, że Bóg podsumuje wszystko w Chrystusie, wszystko w niebie i na ziemi.

On zbierze wszystkich w Chrystusie. To tajemnica, która nie została objawiona wcześniej. Paweł otrzymał to zadanie, tę uprzywilejowaną pozycję, aby być odbiorcą tej wielkiej tajemnicy jako daru od Boga.

Innymi słowy, nie mógł zasłużyć na status tego, który został wybrany jako głosiciel lub posłaniec tej tajemnicy. Nie jest godny, jak przeczytamy za kilka minut. W rzeczywistości, jako Żyd, spowodował więcej problemów.

On faktycznie działał przeciwko ekspansji i rozwinięciu tej tajemnicy, aż doszedł do spotkania z Chrystusem na drodze do Damaszku. To po prostu dar od Boga. Może warto pomyśleć o słowie łaska, o którym mówimy w Liście do Efezjan 2, wersety 8–10.

Kiedy Paweł powiedział w tych wersach, że to jest z łaski. To nie jest bez pracy. To dar Boży podkreślający wszelkie poczucie godności lub wszelkie poczucie uprawnień, które sprawią, że ktoś będzie się chełpił.

Paweł mówi, że tajemnica została mu objawiona jako dar. Nie może się chwalić, ponieważ nie zasługuje na to, by zostać tym, któremu powierzono tak uprzywilejowane zadanie. W tym duchu będzie traktował swoje szafarstwo bardzo poważnie.

Będzie tak świadomy tego, kim jest, gdy będzie wypełniał i rozwijał tę tajemnicę. Tajemnica ta nie jest zwykłą tajemnicą. Jest zgodna z potężnym działaniem jego mocy.

A treść tej tajemnicy jest dla nas tak ważna, aby ją jasno przedstawić. W tym cyklu wykładów starałem się nie używać zbyt wiele razy greki. Ale to jest jeden z tych niewielu obszarów, w których nie mogę nie dać wam przynajmniej przedsmaku tego, jak nasze tłumaczenie niekoniecznie pomaga nam przekazać werbalną konstrukcję Pawła w sposób, w jaki artykułuje treść tej tajemnicy.

Treść tajemnicy w wersecie 6 jest taka. Tajemnica polega na tym, że poganie są współdziedzicami, członkami tego samego ciała, uczestnikami obietnicy w Chrystusie Jezusie przez ewangelię. Jeśli znasz grekę lub nie znasz greki, po prostu to wyjaśnię.

W wersecie 6, kiedy mówi o współdziedzicach, używa złożonego słowa, aby pokazać nie tylko dwie osoby, które mogą dziedziczyć razem, ale ludzi, którzy są ze sobą połączeni, aby podkreślić bliskość poprzez użycie złożonych słów. W ten sam sposób, kiedy mówi o tym samym ciele, używa innego złożonego słowa, aby faktycznie podkreślić bliskość i identyczność ciała. Mówiąc o ludziach, którzy są współdziedzicami, nadal używa złożonego wyrażenia dla ludzi, którzy są współdziedzicami obietnicy w Chrystusie Jezusie przez ewangelię.

Paweł twierdzi, że Żydzi i poganie są teraz jednym i solidnie jednym, gdy myśli o ich dziedzictwie w Bogu. Paweł podkreśla również, że w tej tajemnicy i w rozwijającej się naturze tej tajemnicy zarówno Żydzi, jak i poganie są członkami tego samego ciała. Nie są członkami różnych grup ciał, które stają się pod jednym parasolem dużego ciała, ale należą do tego samego ciała i są współuczestnikami w ścisłym znaczeniu słowa obietnicy.

Mówiąc o treści tajemnicy, poganie są uczestnikami obietnicy. Jest to udział w tym sensie, że są uczestnikami obietnicy Ducha. Wspomniałem ci wcześniej w Pawle, jak w Dziejach Apostolskich, że fakt, iż Żydzi i poganie korzystają z tego samego doświadczenia co Pentakle, jest ważną częścią tego, jak Paweł chce, aby rozumieli swoje miejsce w Chrystusie.

Podoba mi się, jak jeden z kolegów to ujmuję. Tajemnicą zatem nie jest jedność Żydów i pogan w oddawaniu czci jednemu Bogu, ale ich równość względem siebie. Tajemnicą nieznaną ludziom w innych pokoleniach, a teraz objawioną, jest zatem to, że w Chrystusie Jezusie i przez ewangelię chrześcijanie poganie są w pełni równymi członkami ludu Bożego z chrześcijanami żydowskimi.

W tym kontekście Paweł przejdzie do omówienia natury swojego szafarstwa. Od wersetu 8 napisze: Ja jestem najmniejszy ze wszystkich świętych. Ta łaska została dana, aby zwiastować poganom niezgłębione bogactwo Chrystusa i wydobyć na

światło dla wszystkich, jaki jest plan tajemnicy ukrytej od wieków w Bogu, który stworzył wszystko, aby teraz przez Kościół wieloraka mądrość Boża stała się znana zwierzchnościom i władzom w miejscach niebieskich.

Stało się to zgodnie z wiecznym celem, który wykonał w Chrystusie Jezusie, naszym Panu, w którym mamy śmiałość, osły i pewność dzięki wierze w niego. Więc zacznijmy bliżej przyglądać się szafarstwu i temu, co ono pociąga za sobą. Paweł podkreśli fakt, że bycie szafarzem jest przywilejem, a to dotyczy agenta, kogoś, kto jest najmniejszy ze wszystkich.

W rzeczywistości to greckie wyrażenie, for the least, jest słowem stworzonym przez Pawła, ponieważ jest to słowo, którego nie znajdziemy nigdzie indziej. W rzeczywistości oznacza ono „najmniejszy z najmniejszych”. Wyobraź sobie.

Wyobraź sobie świadomość Paula co do jego niegodności. Nie chodzi o to, że Paul mówi lub pokazuje fałszywe poczucie pokory, że jest po prostu niegodzien. Wiesz, jak ludzie mówią przepraszam, kiedy wcale nie mają na myśli, że przepraszają? Wiesz, jak ludzie próbują zrozumieć, w moim języku, to właśnie nazywamy okramai ahombrasi, co oznacza pokorę psa, po prostu udają, że tacy są, gdy w rzeczywistości używają jej jako przynęty, aby dostać od ciebie to, czego chcą.

Nie o to tu chodzi. Paweł postrzega siebie w odniesieniu do tej wielkiej tajemnicy, którą Bóg objawia i zdaje sobie sprawę, że jest tak niegodny, by być nosicielem tego przesłania. W tym zakresie opisałby siebie jako najmniejszego z najmniejszych.

Świadomy tego, kim jest i świadomy tego, jak przeżył swoje życie, i tego, że jeśli Bóg szukał kogoś, kto wykonałby tak ważną pracę, nie mógł znaleźć kogoś takiego jak Paweł, który nie jest godny być takim szafarzem. Ale Paweł powiedział, że wybrał mnie. Z tego powodu jest tak szczęśliwy, że nawet w więzieniu pozostaje szafarzem tego przesłania.

Mury więzienne nie spowodowały żadnej zmiany w myśleniu ani poczuciu przywileju, że Paweł ma być agentem ewangelii Pana Jezusa Chrystusa. Przesłanie do pogan, ewangelia, która mówi w Chrystusie Jezusie, że Żydzi i poganie są współzemia. Czas.

Paweł, mówiąc o szafarstwie, mówi: Właściwie, to było ukryte przez wieki w Bogu, ale teraz on staje się tym, któremu zostało to objawione. Z tego powodu uważa za wielki przywilej głoszenie dobrej nowiny i wyjaśnianie planu tajemnicy wszystkim ludziom, aby mądrość Bożą objawić nawet zwierzchnościom i mocom. Tutaj zatrzymam się i spróbuję wyjaśnić niektóre rzeczy dalej.

Paweł mówi tutaj to. Kiedy jemu, który był niegodny, została dana ta tajemnica, która była ukryta od wieków w Bogu, zostało mu dane zadanie tego wyraźnego celu: głosić dobrą nowinę i uczynić znanym plan tajemnicy. W takim stopniu, w jakim Żydzi i

poganie są razem w jedności w kościele, ich sama obecność w jedności zaczyna zadawać cios zwierzchnościom i mocom w królestwach niebieskich.

Pomyśl o tym. Wspomniałem ci o niebiańskich królestwach na początku tej dyskusji o Efezjanach. To jest specjalna koncepcja.

niebieskie jest niematerialnym światem. Jest to świat duchowy. Jest to niewidzialny świat, w którym istnieją dobre i złe duchy.

W tej sferze Bóg sprawuje swoje panowanie, a rzeczy, które dzieją się w tej sferze, mogą mieć bezpośredni wpływ na życie ludzkie w starożytnej kosmologii. Paweł powiedział, że te moce, jeśli chciałyby przeszkodzić rozwojowi ewangelii, zawiodły. Więc kiedy Żydzi i poganie żyją razem, jest to dokładnie to, czego nie chcą.

I staje się to dla nich wielkim ciosem. Pozwólcie mi przeczytać wersety 9 i 10, które rzeczywiście to wyraźnie realizują. I aby wydobyć na światło dzienne dla wszystkich plan tajemnicy ukrytej od wieków w Bogu, który stworzył wszystko, aby przez kościół wieloraka mądrość Boża mogła być teraz znana władcom i władzom w królestwach niebieskich.

Ponieważ kościół istnieje w jedności, ponieważ Żydzi i poganie funkcjonują jako członkowie tego samego ciała, współdziedzice i współuczestnicy obietnicy, a ludzie z zewnątrz nie widzą żadnej różnicy między Żydami i poganami, ponieważ istnieją w ten sposób; w rzeczywistości przekazują potężny przekaz do księstw i mocy. Wow! Mów o radzeniu sobie z wojną duchową. Czy wiesz, że gdy kościół jest mocno i mocno zjednoczony, złe moce duchowe tracą swoje twierdze? O to właśnie chodzi Pawłowi.

Chcą przyjść i zniszczyć. Chcą przyjść i przynieść niezgodę. Chcą przyjść i podkreślić nasze różnice w Chrystusie, który jest naszym pokojem i przyszedł, aby głosić pokój.

Jesteśmy jednością i gdy żyjemy razem jako jedność w ciele Chrystusa, jak mówi Paweł, władcy i władze w królestwach niebieskich są rozpatrywane i nie są zadowolone. Nie są zadowolone, ponieważ ich cele nie zostały osiągnięte. Czy wiesz, że – i poruszę to pod koniec tej serii wykładów na temat Listu do Efezjan – kościół żyjący w jedności jest jednym z największych ciosów, jakie możemy zadać złemu światu duchowemu? Czy zdajesz sobie sprawę, że gdy żyjemy w pokoju i wybieramy życie w pokoju, odmawiamy dostępu i wpływu złym istotom duchowym? I odwrotnie, czy wiesz, że gdy pozwalamy, aby nasze pochodzenie etniczne, rasowe i wszystkie rzeczy, które chcemy przywołać, plemienne, dzieliły społeczność ludu Bożego, dajemy dostęp do księstw i mocy lub sprawiamy, że są zadowolone, widząc, że kościół Chrystusa nie funkcjonuje tak, jak powinien? Tajemnica, która została objawiona Pawłowi, gdy działał, gdy Żydzi i poganie byli razem, poprzez kościół, ujawnia on wieloraką mądrość Boga.

Jak pisze Peter O'Brien w swoim komentarzu do Listu do Efezjan, gdy rozmyśla nad swoim powołaniem, by być misjonarzem Chrystusa wśród pogan, Paweł jest przepełniony zdumieniem nad niezwykłym przywilejem, który został mu dany, używając uderzającego wyrażenia, w którym nie oddaje się hipokryzji ani nie płaszczy się w samokrytyce. Wskazuje, jak głęboko jest świadomy, przepraszam za moją pisownię, swojej własnej niegodności przepiętniającej łaski Chrystusa. Dla mnie jestem mniejszy niż najmniejszy ze wszystkich ludzi Boga. Czy ta łaska została mu dana?

Snogross ujął to w ten sposób w świetle ciosu zadanego zwierzchnościom i mocom. List do Efezjan 3.10 przypisuje kościołowi wzniosłą i kosmiczną rolę. Jest kanałem, przez który mądrość Boga jest demonstrowana władcom i władzom w sferach niebieskich.

O'Brien dodaje, że większość interpretatorów uważa, że Paweł nie ma na myśli ani ewangelizacji, ani działań społecznych, ani żadnej innej dodatkowej aktywności ludu Bożego. Zamiast tego, poprzez kościół, oznacza, że każde istnienie tej nowej wielorasowej społeczności z Żydami i poganami zostało zjednoczone w jedno ciało, co jest manifestacją bogatej mądrości Boga. Jej obecność jest środkiem, za pomocą którego sam Bóg objawia mocom swoją własną bogatą i różnorodną mądrość.

Wow. Czy o tym pomyślałeś? Często miałem reakcje, gdy przechodziliśmy przez ten fragment, i mam tendencję do pytania studentów, kiedy ostatnio myśleli o tym, że życie w jedności z innymi chrześcijanami jest ciosem dla księstw i mocy w sferze duchowej? Cóż, może nie myśleliśmy o tym, ponieważ we współczesnym chrześcijaństwie często stawiamy te rzeczy na drugim miejscu; uważamy je za drugorzędne. Nie myśleliśmy o sferze duchowej jako części naszego świata.

W moim osobistym życiu modlitewnym nie przestałem modlić się słowami, których nauczał Jezus: wybaw nas od złego, ponieważ sam Jezus postrzegał istnienie złego jako realne. W istocie, na początku swojej posługi, był kuszony przez złego.

W Jana 17 modli się, aby Bóg chronił swoich i utrzymywał ich w jedności przeciwko intrygom i wpływom złego. Tutaj w Efezjan, gdy kościół pozostaje zjednoczony, walczy ze złym. Spójrz na swój kościół, jeśli mogę to zastosować, i zapytaj, czy widzisz ducha Bożego w działaniu, czy też otwierają się drzwi dla złych mocy duchowych, aby wpływać lub radować się z tego, co się dzieje.

Ale tam, gdzie jest duch jedności, nie są szczęśliwi. Ostatnim razem, gdy sprawdzałem w Dziejach Apostolskich, gdy święci byli razem w jedności, w jednym duchu, modlili się i rzeczy się działy. Służą, a Bóg jest uwielbiony.

Robią rzeczy razem, a wiele rzeczy się dzieje, a po każdym incydencie mówi się nam, że jedno porozumienie, jeden duch, jedność jest wspomniana, a oni mówią o wzroście. List do Efezjan ma rację. Cóż, nawet zanim wykonamy ten osąd, Paweł mówi, że jest faktem, że poprzez kościół Bóg objawia swoją moc zwierzchnościom i mocom.

Poprzez kościół Bóg objawia swoją mądrość mocom w niebiańskich królestwach. Jest to zgodne z Jego wiecznym celem dla dzieła Chrystusa. Nie jest to przypadek.

Dzięki temu chrześcijanie lub wierzący mogą znaleźć śmiałość i wolność, a nie niewolę i nieśmiałość, w swoim dostępie do Boga. Podobają mi się te dwa słowa, których Paweł używa w tym wyrażeniu, szczególnie w wersecie 12. W którym mamy śmiałość i dostęp z ufnością przez naszą wiarę w niego.

W tych słowach, w rzeczywistości, słowo, którego używa na określenie śmiałości w klasycznej grece, jest słowem, którego używasz na określenie publicznej wypowiedzi lub wolności słowa. Wolności, którą posiada się bez przeszkód lub zastraszania, aby artykułować i wyrażać swoje poglądy. We wczesnym kościele, jak na przykład w Dziejach Apostolskich, słowo parousia jest faktycznie używane do wyrażania śmiałości w głoszeniu ewangelii Pana Jezusa Chrystusa.

Kiedy kościół współpracuje i manifestuje moc Boga w Chrystusie. W tym Chrystusie możemy znaleźć śmiałość i dostęp przez wiarę. Nie zostaniemy pokonani przez strach.

Albo to strach przed zastraszaniem tego, co mogą zrobić demoniczne moce. Albo strach lub zastraszanie tym, co społeczeństwo chciałoby nam narzucić. Możemy być nieustraszeni.

Czy wiesz, że strach jest jedną z rzeczy, która odciąga nas od możliwości zrobienia tego, czego Bóg od nas chce? Ktoś powiedział, że w Biblii jest 365 rzeczy, których nie należy się bać. Nie wiem, czy to prawda, czy nie, bo nie sprawdziłem.

Ale jeśli to prawda, to jest jeden strach nie na dzień przez rok. Chodzi o to, że może być strach każdego dnia, który trzeba pokonać. Paweł ma tu na myśli, że dla tych z nas, którzy są w Chrystusie, nie ma powodu, aby żyć w strachu.

Pozwólcie, że przemówię do was bezpośrednio, jeśli słuchacie tych wykładów z Ameryki Łacińskiej lub Afryki. Nie musicie obawiać się demonicznych twierdzeń ani czarów. Nie musicie pozwalać, aby strach przed krzywdą wyrządzoną przez wszystkie te siły zła was prześladował, jeśli wasza wiara w Chrystusa jest mocna i silna.

Dzielę się tym z wami, ponieważ to sprawdziłem. Wypróbowałem i wiem, że to prawda. Tak, dorastałem w wiosce, jak wynika z wcześniejszej rozmowy, gdzie to jest prawdziwe.

Nieefektywność, ponieważ żyjemy tak, jak Chrystus powołał nas do życia, tak jak żyjemy w pokoju z naszymi braćmi i siostrami w Chrystusie. Nie ma mocy, która mogłaby powstać przeciwko nam i odnieść sukces, dopóki nasza pozycja z Chrystusem jest mocna. Znajdź miejsce z księciem pokoju.

Znajdź miejsce z Tym, który jest naszym pokojem i nie pozwól, aby strach sparaliżował cię w twojej drodze z Chrystusem. Wybacz mi moich przyjaciół, którzy podążają za tym w świecie zachodnim. Nie ma to dla ciebie sensu lub może nie mieć, ale to jest świat naszych braci i siostr żyjących poza światem zachodnim.

Chrystus przyszedł, aby pokonać te złe moce i dać nam zwycięstwo. Tajemnica została objawiona Pawłowi, a w rozwinięciu tej tajemnicy, mieliśmy dostęp do tej ewangelii Pana Jezusa Chrystusa. Mocą ewangelii jest życie nie w świętości i sprawiedliwości, ale we wspólnocie, bycie w pokoju ze sobą nawzajem i doświadczanie tego poczucia współobywateli, współuczestników i członków tego samego ciała.

Paweł, w tej kwestii, zakończy ten konkretny akapit, aby przypomnieć im, że to wszystko jest warte zachodu. Mam na myśli, że jest w więzieniu za to wszystko, a warto być w więzieniu. Więc proszę was, nie traćcie ducha z powodu tego, co cierpię dla was, co jest waszą chwałą.

Na tej podstawie mówię wam, żebyście się uspokoiли i zrelaksowali, bo wiecie co? Jestem w dobrym miejscu. Jestem tam dla dobrej sprawy Nie chcę, żebyście się zniechęcili ani na chwilę, bo jestem w bardzo dobrym miejscu. Czy rozumiecie teraz szafarstwo tajemnicy Boga? Dla Pawła jest to zjednoczenie Żydów i pogan. Dla Pawła jest to ważne i uprzywilejowane przedsięwzięcie, a uprzywilejowane powołanie jest mu dane.

Dla Pawła ważne jest, aby kościół wiedział, że sposób, w jaki żyją razem, nie tylko wzmacnia pokój we wspólnocie, ale ma również duchowe reperkusje. Stamtąd przekaże nam te wersety, które chciałbym wam przeczytać: wersety od 14 do 21. Dlatego zginam kolana moje przed Ojcem, od którego pochodzi każda rodzina w niebie i na ziemi, aby według bogactwa swojej chwały sprawił, że będziecie wzmocnieni mocą przez swojego Ducha w waszym wnętrzu, aby Chrystus zamieszkał w waszych sercach przez wiarę, abyście, zakorzenieni i ugruntowani w miłości, mieli siłę, aby ogarnąć ze wszystkimi świętymi, jaka jest szerokość, długość, wysokość i głębokość, i poznać miłość Chrystusa, która przewyższa wszelką wiedzę, abyście zostali wypełnieni całą pełnią Bożą.

Teraz, temu, który może uczynić o wiele więcej, niż prosimy albo myślimy, według mocy, która działa w nas, Jemu chwała w Kościele i w Chrystusie Jezusie po wszystkie pokolenia, na wieki wieków. Amen. Paweł przejdzie do przedstawienia, jak to się rozwinie w modlitwie wstawienniczej.

I mam nadzieję, że dam wam ogólny zarys tego wstawiennictwa, tak abyśmy, gdy wrócimy do następnego wykładu, mogli to rozpakować i wpleść w następną dyskusję. W tym wstawiennictwie za społeczność, faktycznie dowiemy się, że Paweł, apostoł Pana Jezusa Chrystusa, jasno określi swoją postawę, czyli swoje nastawienie. Pokaże przedmiot swojego wstawiennictwa i jasno przedstawi treść swojej modlitwy.

Paweł mówi, przepraszam, jeśli chodzi o postawę, przychodzi przed Boga z całą pokorą, kłaniając się na kolanach. Wow. Kłania się na kolanach.

Przedmiotem jego modlitwy wstawienniczej jest modlitwa do Ojca. Ponownie, nie chcę zwracać wam głowy nieudolnością języka pokrewieństwa, ale modli się do Ojca. I to jest Ojciec, od którego każda rodzina w niebie i na ziemi otrzymuje swoje imię.

Dla niego mówienie o Bogu, od którego każda rodzina otrzymuje swoje imię, oznacza, że jest on tym, który jest wszechmocny. Mówimy w dyskusjach antropologicznych, że ten, który nadaje imię, jest tym, który ma autorytet, aby nadać tożsamość. Tak więc, od którego każda rodzina otrzymuje imię, oznacza, że stworzył on wszystko, a zatem ma moc, aby zidentyfikować ich po imieniu, lub może delegować imię, jak znajdujemy w części dotyczącej nadawania imion, jak znajdujemy w Księdze Rodzaju, kiedy ludzkość otrzymała moc nadawania imion.

Ale to Ojciec, od którego pochodzi każda rodzina. Gdzie indziej argumentowałem, że to właśnie tutaj chrześcijanie muszą być ostrożni. Musimy uważać, aby nie wysłać ludzi do piekła, zanim nie damy im okazji, aby przyszli do Chrystusa.

Kiedy Paweł mówi o Bogu Ojcu, od którego pochodzi każda rodzina, mówi, że jest suwerennym Bogiem całego stworzenia. Jest Bogiem, który ma na sercu dobro niewierzących, a jego życzeniem jest, aby wszyscy poznali Chrystusa jako swojego Pana i Zbawiciela. W Liście do Efezjan Paweł nigdy nie potępił niewierzących i nie skazywał ich na piekło.

Pokazuje kontrast między światem niewierzących a światem chrześcijańskim i pokazuje przywileje, które mamy, gdy znamy Chrystusa, ponieważ chce pozostawić drzwi otwarte dla tego niewierzącego, bez względu na to, kim jest ta osoba i skąd pochodzi. Mogli być gorsi niż Paweł, zanim spotkał Chrystusa. Paweł chce otworzyć im drzwi, aby przyjęły łaskę, którą Bóg oferuje przez wiarę w Chrystusa Jezusa.

Modli się do Ojca, od którego każda rodzina otrzymuje swoje imię i treść swojej modlitwy. Modli się, aby Bóg udzielił z bogactwa swojej chwały. Nie wiem, czy kiedykolwiek wcześniej powiedziałem ci, że być może dobrym pomysłem byłoby, abyś podkreślił słowo bogactwo w swojej Biblii w Liście do Efezjan, ponieważ wtedy zaczynasz zdawać sobie sprawę, że tak naprawdę służysz bogatemu Bogu, ale nie bogatemu Bogu, jak lubią to ująć kaznodzieje dobrobytu.

Modli się, abyście zostali wzmocnieni, mianowicie kościół, i modli się, aby zostali napełnieni całą pełnią Boga. Teraz zwróćcie uwagę na te trzy kluczowe punkty, ponieważ nie będzie wystarczająco dużo miejsca, aby rozpakować je wszystkie w każdej chwili. Chciałbym, abyście przemyśleli te kluczowe aspekty petycji.

Kiedy wrócimy do naszego następnego wykładu, chciałbym rozpakować prośbę o udzielenie, prośbę o wzmocnienie i prośbę o wypełnienie. Możesz zauważyć pewien wzór w listach Pawła, które do tej pory analizowaliśmy. Paweł nie tylko mówi ludziom, co Bóg dla nich uczynił.

Paweł nie tylko wzywa ludzi do życia godnego ewangelii lub godnego ich powołania, jak używa tego zwrotu w różnych księgach w listach więziennych, ale także modli się za ludzi. Ujawnia swoje intencje i to, czego pragnie, aby Bóg sprawił, że ci ludzie się spełnią. Tutaj pragnie, aby spełniono ich prośbę, którą składa przed Bogiem z bogactwa Bożej chwały.

To słowo można przetłumaczyć jako honor. Jeśli chodzi o słabość, jeśli znajdą jakąś słabość, modli się, aby mogli zostać wzmocnieni w bierności, co nazywamy boską biernością, aby Bóg ich wzmocnił, a jeśli nawet czegoś im brakuje od wewnątrz, aby mogli zostać napełnieni pełnią Chrystusa. Paweł nie jest tylko szafarzem. Modli się, aby jego czytelnicy i wszyscy inni mogli być również wiernymi szafarzami bez używania słowa szafarz, i zakończy tę sesję wielkim błogosławieństwem, oczekując tego, co najlepsze dla tych ludzi.

Chcę podziękować za śledzenie tej serii wykładów na temat Listu do Efezjan. Nie wiem, czy jesteście wyzwani, tak jak ja, w kwestii tego, jak postrzegam siebie w wielkości tego, co czyni Bóg, jak postępuję w ramach tego, czego Bóg oczekuje od swoich, i mojej gotowości do modlitwy lub wspierania braci i siostr w Chrystusie w naszym wspólnym pragnieniu uwielbienia Boga we wszystkim, co robimy.

Niech Bóg cię błogosławi i nadal cię oświeca. Mam nadzieję, że do tej pory czegoś się uczysz, albo, mówiąc inaczej, wzbogacasz swój wzrost z Chrystusem Jezusem. Obyśmy nadal uczyli się razem jako bracia i siostry w Chrystusie.

Dziękuję bardzo. Niech Bóg cię błogosławi.

To jest dr Dan Darko w jego serii wykładów na temat Prison Epistles. To sesja 24, Stewardship of the Great Mystery, Ephesians 3.